

Anders Władysław

Witold Duński

Władysław Anders, żołnierz. Jeździec. Działacz Polskiego Związku Jeździeckiego.

Kawaler czterech Orderów Wojennych *Virtuti Militari*, Kawaler ośmiu Krzyży Walecznych, dwóch Orderów *Polonia Restituta*, Kawaler czterech Krzyży Złotych z Mieczami, Krzyża Niepodległości.

Otrzymał: Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, Medal 3 Maja, Medal za Długoletnią Służbę, Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Monte Cassino, Hon. Companion of the Order of the Bath 1913/45 Star, Italy Star Defence, Medal War – Wielka Brytania, Legion of Merit Order of Lafayette – Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Legion d'Honneur, Croix de Guerre avec Palme Medaille Interallié – Francja, Order Świętego Jerzego, Order Świętego Włodzimierza z Mieczami, Order Świętej Anny z Mieczami IV, III i II klasy, Order Świętego Stanisława z Mieczami III i II klasy – Rosja, Ordine del S. S. Maurizio e Lazzaro Croce di Guerra al. Valore Militare – Włochy.

Urodził się 11 sierpnia 1892 roku w Krośniewicach-Błoni, powiat Kutno, gubernia warszawska. Zmarł 12 maja 1970 roku w Londynie. Leży na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Ojciec Albert. Matka Elżbieta z domu Tauchert. Siostra Janina. Bracia Karol, Jerzy, Tadeusz. Żony Irena Jordan-Krąkowska-Prószyńska, Renata Rosiewicz pseudonim artystyczny Bogdańska. Córka Anna. Syn Jerzy. Studiował na Politechnice w Rydze. Absolwent Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w wojsku rosyjskim. Absolwent rocznego wojennego kursu Akademii Sztabu Generalnego w Piotrogradzie. Absolwent Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu. Wódz Naczelny i Generalny Inspektor Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Generał broni Wojska Polskiego. Hodowca.

Kim był generał Władysław Anders?

Kogo pytać, jeśli nie tych trumien,
Gdzie rzędami pokładli się spać.
Za nich nikt odpowiedzieć nie umie,
Ani wiersz, ani wódz, ani ksiądz.
Oni jedni wiedzą co to znaczy,
Oni jedni mają prawo rzec,

Że nie można było inaczej,
Tylko trupem na tym szczycie lec.
Na tej górze, na tej skale,
Skąd Syzyfowy głaz znów w dół się toczy.
Ale ci, co tu wstaną na Sąd,
Będą mogli Bogu spojrzeć w oczy.



Monte Cassino. Bitwa skończona.
Generał Władysław Anders stoi przed
niewidocznymi grobami żołnierskimi.
Poeta Kazimierz Grocholski napisał o tej
chwili tak: "Żołnierski grób. Żołnierski
krzyż. Drzewa wokoło i błękit wzwyż.
Zrywasz pachnący, polny kwiat. I tam,
gdzie leży nieznanym brat..."

W kirach, w chmurach armatniego dymu,
On tę drogę Sam wyznaczył im:
Zawsze wiodła przez Polskę do Rzymu.
Zawsze wiedzie do Polski przez Rzym.

Kim był człowiek, któremu w 1969 roku poeta, Marian Hemar, poświęcił wiersz Monte Cassino 1969, na rok przed śmiercią Generała?



Po grze wojennej w Wilnie, 1934 rok, wyróżniony miejscem po prawej stronie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pierwsze zdjęcie Władysława Andersa po awansie na generała. Siedzą od lewej: pułkownik dyplomowany Ćwiertniak, podpułkownik Kwaciszewski, generał brygady Anders, Marszałek Piłsudski, generał dywizji Śmigły-Rydz, pułkownik Boruta-Spiechowicz, pułkownik Cehak. Stoją od lewej: pułkownik dyplomowany Strzelecki, pułkownik Mazurkiewicz, pułkownik Turkowski, pułkownik dyplomowany Bohusz-Szyszko, pułkownik dyplomowany Mozdyniewicz, pułkownik dyplomowany Niezabitowski, pułkownik dyplomowany Bartak, pułkownik dyplomowany Głabisz. Pułkownik Kazimierz Głabisz był jednocześnie prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Był jednym z tych polskich generałów, których władze komunistyczne Polski Ludowej pozbawiły polskiego obywatelstwa. Był najbardziej znenawidzonym kawalerem Orderu Wojennego Virtuti Militari przez tych, którzy wiernie służyli zbrodniarzowi Józefowi Stalinowi i jego państwu, Związkowi Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dlaczego? Odpowiedzi trzeba szukać w życiorysie żołnierza, jeźdźca, wybitnego dowódcy polskich żołnierzy bijących się o wolność, niepodległość, o Polskę naszych marzeń od 1917 po 1945 rok.

Pierwsze rany i pierwsze zwycięstwo odniósł w wojsku rosyjskim. Będąc studentem Politechniki Ryskiej, aktywnym członkiem Polonii na Łotwie i polskiej korporacji studenckiej Arconia, po wybuchu I wojny światowej, został powołany do 3 Pułku Dragonów. Szybko awansował do stopnia rotmistrza. Na frontach w Prusach Wschodnich, w Karpatach był siedem razy ranny i siedem razy odznaczony za

waleczność. W lutym 1917 roku ukończył roczny kurs Akademii Sztabu Generalnego w Piotrogradzie z pierwszą lokatą. Mianowany szefem sztabu 7 Dywizji Strzelców. Po wybuchu Rewolucji Lutowej i następnie Październikowej w Rosji idzie do 1 Dywizji Strzelców w I Korpusie Polskim generała Józefa Dowbór-Muśnickiego. W 1 Pułku Ułanów, nazwanych później Krechowieckimi, jest rotmistrzem. W Powstaniu Wielkopolskim, w którym służył pod dowództwem generała Józefa Dowbór-Muśnickiego, był szefem Sztabu Wojsk Wielkopolskich, w styczniu 1919 roku obejmuje, w stopniu podpułkownika, dowództwo 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, przemianowanych wkrótce na 15 Pułk Ułanów Poznańskich.

Po zwycięstwie Powstania Wielkopolskiego ułani poznańscy zostają przerzuceni na front wschodni do walki z bolszewikami. Walczą w lipcu 1919 roku pod Małymi Hajnami, w sierpniu pod Ihumeniem na Białej Rusi, jesień i zimę 1919 – 1920 spędzają na potyczkach w rejonie Bobrujska. Cofają się przed ofensywą Michaiła Tuchaczewskiego aż do Bugu, by w wielkiej Bitwie Warszawskiej ruszyć 16 sierpnia szarżą pod Maciejowicami, zmagać się we wrześniu pod Międzyrzeczem, Słonimem, atakować w Bitwie Niemeńskiej pod Snowem. Podpułkownik Władysław Anders pięciokrotnie ranny, został cztery razy odznaczony Krzyżem Walecznych i Orderem Wojennym Virtuti Militari. Był odważnym żołnierzem, świetnym jeźdźcem i troskliwym o żołnierzy dowódcą.

W maju 1925 roku pułkownik Władysław Anders, szef sztabu Generalnego Inspektoratu Kawalerii i wykładowca na Wyższych Kursach Dowódców, po dwuletnich studiach, od 1921 roku we Francji, poprowadził reprezentację Polski w Międzynarodowych Zawodach Konnych w Nicei. Występował na koniu Morinus. Startowali: podpułkownik Karol Rómmel z Revcliffem, Jackiem i Zeferelem z 1 Pułku Strzelców Konnych, rotmistrz Henryk Dobrzański z Qui Vive, Lumpem i Mumm Extra Dry, z 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, rotmistrz Adam Królikiewicz z Picadorem, Cezarem i Jaśkiem z 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, porucznik Kazimierz Szosland z Fagasem i Generałem z 2 Pułku Ułanów Grochowskich imienia generała Józefa Dwernickiego, porucznik Władysław Zgorzelski z Gigantem z 6 Pułku Strzelców Konnych imienia Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego.



Od lewej: generał Władysław Anders, generał sir Harold Alexander, generał Kazimierz Sosnkowski.

Oprócz zwycięstw indywidualnych, polska drużyna zdobyła Puchar Narodów – Adam Królikiewicz na Picadorze, Henryk Dobrzański na Mumm Extra Dry, Karol Rómmel na Revcliffie, Kazimierz Szosland na Cezarze.

Jako zawodnik pułkownik Władysław Anders startował w konkursach skoków przez przeszkody. Miał własne konie na Torze Wyścigowym Mokotowa. Był członkiem Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego.

W 1934 roku już, jako generał brygady, od 1 stycznia, był współautorem ważnej uchwały Polskiego Związku Jeździeckiego postanawiającej, że Zawody Krajowe są dostępne wyłącznie dla jeźdźców dosiadających koni krajowego pochodzenia. Na koniach wychowanych w Polsce reprezentacja olimpijska zdobyła na Igrzyskach w Berlinie, w 1936 roku, srebrny medal.

Rok wcześniej generał Władysław Anders został wybrany na Prezesa Komitetu Seniorów Kolegium Sędziów Polskiego Związku Jeździeckiego. Złożył wówczas wniosek o przyjęcie do Kolegium Sędziów rotmistrza Józefa Najnerta, kapitana Franciszka Mrowca, rotmistrza Henryka Roycewicza i rotmistrza Stefana Starnawskiego, znakomitych jeźdźców.

W Centralnych Zawodach Konnych, w Łazienkach, połączonych z Mityngiem Międzynarodowym, startował w 1934 roku w Krajowym Konkursie ujeżdżenia o nagrody Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. Był na Regencie drugi za majorem Wilhelmem Lewickim na Dunkanie, a na Regencie i Saki był drugi i trzeci w Krajowych i Międzynarodowych Zawodach Konnych w Łazienkach w 1937 roku. Był wówczas dowódcą Nowogródzkiej Brygady Kawalerii i prezesem Wschodnio-Kresowego Klubu Jazdy w Baranowiczach. Tę funkcję przejął po generale brygady Stanisławie Grzmot-Skotnickim.

Generał Władysław Anders, ułan, jeździec sportowy, wyruszył do swoich największych zawodów, do walki o Polskę 1 września 1939 roku z Nowogródzką Brygadą Kawalerii, która wojenne pozycje przy granicy z Prusami Wschodnimi w rejonie Lidzbarka Welskiego, Działdowa, zaczęła zajmować pod koniec marca. Brygada Nowogródzka wchodząca w skład Armii Modlin generała brygady Emila Przedzimirskiego-Krukowicz miała w swoich szeregach 25 Pułk Ułanów Wielkopolskich z Prużan, 26 Pułk Ułanów imienia Hetmana Jana Chodkiewicza z Baranowicz, 27 Pułk Ułanów imienia Króla Stefana Batorego z Nieświeża, 4 Pułk Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej z Płocka, 4 Dywizjon Artylerii Konnej z Baranowicz oraz oddziały przydzielone, jak: szwadron kolarzy, bateria i dywizjon artylerii przeciwlotniczej, batalion wsparcia piechoty, I pluton 53 Eskadry Obserwacyjnej latających na samolotach Czapla.



Generał Władysław Anders na koniu wyścigowym z jego stajni. Tor Wyścigowy na Służewcu w roku 1939.

Pierwsze strzały w wojnie z Niemcami rozległy się 1 września. Ostatnie 27 września z Armią Czerwoną pod Władypolem. Rosjanie zagradzali drogę na Węgry. W książce Bez ostatniego rozdziału generał Władysław Anders napisał:

...Próbuję się z nimi dogadać, żeby bez walki przepuszczano nas na południe celem przejścia na Węgry. W tym celu wysyłam jednego z najlepszych moich oficerów, rotmistrza Stanisława Kuczyńskiego. Niestety, na próżno. Został doszczętnie obrabowany i ledwie uszedł z życiem. Prawie jednocześnie

bolszewicy rozpoczęli z góry już przygotowany ogień artylerii. Zagrały liczne karabiny maszynowe. Pokazują się pierwsze czołgi. Wywiązuje się walka. 9 Dywizjon Artylerii Konnej, który był wzorem walk artylerii w najtrudniejszych warunkach boju, niezmiernie celnie wspierał wszystkie działania. Przy pomocy armatek przeciwpancernych zniszczył sporo nacierających na nas czołgów sowieckich. Niestety, widać nawet gołym okiem masy sowieckiego wojska różnych rodzajów broni, które przecinają nam dalszy marsz. 25 Pułk Ułanów wykrwawia się, osłaniając skrzydło... Od tyłu coraz silniej nacierają oddziały sowieckie. Walka trwa. Artyleria wystrzeliła ostatni pocisk. Kończy się amunicja małokalibrowa. Brak zupełnie środków opatrunkowych. Konie od dawna niekarmione i niepojone. Nie przebijemy się. Nie ma innej rady, trzeba podzielić się na mniejsze grupy i starać się, korzystając z nocy i lasów, przedostać się na Węgry.

Nowogródzka Brygada przestała istnieć. 28 września generał Anders z kilkunastoma oficerami i ułanami był już za Samborem. Dzień później w lesie, koło miejscowości Turka, kilkanaście kilometrów od granicy węgierskiej, zostali zaatakowani przez żołnierzy rosyjskich i partyzantów ukraińskich.

Rozpoczęła się strzelanina, a nawet walka wręcz. Jak wspaniała była w tej chwili garstka Polaków! Zostałem ranny, raz, następnie drugi. Czułam, że mam nadwyrężony krzyż. Bardzo silnie krwawiła rana w biodrze... Dostałem krwotoku raz, potem drugi – napisał generał Anders.

Żołnierze nieśli swojego dowódcę na rękach. Nie chcieli go zostawić. Dopiero na rozkaz, by szli na Węgry, zostawili go z rotmistrzem Kuczyńskim i ułanem Tomczykiem. Wzięty do niewoli został przewieziony do dowódcy armii Tiuleniewa w Starym Samborze. Otrzymał propozycję wstąpienia do Armii Czerwonej. Miałby być komendantem-generałem Armii. Odmówił. Szpital w Stryju. Następnie szpital wojskowy we Lwowie. Przesłuchanie przez oficerów NKWD. Więzienie na Brygidkach. 29 lutego 1940 roku generał Władysław Anders został przetransportowany pociągiem do Moskwy i osadzony w słynnym więzieniu NKWD na Łubiance. 4 sierpnia 1941 roku nastąpiło spotkanie z Ławrientijem Berią, szefem NKWD, wicepremierem rządu ZSRR. Tam dowiaduje się o wybuchu wojny z Niemcami. Jest wolny. Przez Wodza Naczelnego i Premiera Rządu Polskiego, generała broni Władysława Sikorskiego, zostaje mianowany generałem dywizji i dowódcą Sił Zbrojnych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Natychmiast przystępuje do działania.

Odwiedza oficerów polskich internowanych w obozie Griazowiec koło Wołogdy. 10 września 1941 roku wyleciał do ośrodków tworzenia armii w Buzułuku koło Kujbyszewa. 14 września jest w Tocku, gdzie w lasach powstawała 6 Dywizja Piechoty. 17 000 żołnierzy bez butów, koszul, w strzępach starych mundurów, jak szkielety. W listopadzie spotyka się w Teheranie z generałem Władysławem Sikorskim.

Polecieli do Kujbyszewa. 3 grudnia 1941 roku razem z generałem Sikorskim i ambasadorem Stanisławem Kotem bierze udział w rozmowach ze Stalinem, przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych ZSRR. Pyta o oficerów polskich, którzy byli w obozach Starobielska, Kozielska, Ostaszkowa. Nie wiedział, że byli zamordowani na wiosnę 1940 roku z rozkazu Stalina. Ten udawał, że nie zna ich losu. Jest zgoda na tworzenie 150 000 Armii Polskiej w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Stalin żadnej umowy nie dotrzymał.



Odnazka 15 Pułku Ułanów
Poznańskich.

18 marca 1942 roku ponowna rozmowa ze Stalinem w Moskwie i pułkownikiem Leopoldem Okulickim – szefem sztabu, który wcześniej był więziony i zwolniony. Potem dowódca 7 Dywizji Piechoty w Polskich Siłach Zbrojnych, cichociemny, zrzucony z samolotu w Polsce, od 1944 roku dowódca Armii

Krajowej, aresztowany przez NKWD w marcu 1945 roku. Sądzony w Moskwie w 1946 roku, skazany na dziesięć lat więzienia. Zamordowany. Domaga się wypełnienia warunków umowy o tworzeniu wojska, broni, żywności. Stalin na wszystko się zgadzał, a Władysław Mołotow, twórca układu Ribbentrop – Mołotow z sierpnia 1939 roku o rozbiórce Polski, wróg Polaków, ścisnął obłudnie dłoń generała Andersa i pułkownika Okulickiego. Na tym spotkaniu następuje uzgodnienie ewakuacji ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich polskich lotników i marynarzy mających zasilić siły zbrojne tworzone w Anglii.

W nocy z 7 na 8 sierpnia 1942 roku generał Władysław Anders dowiedział się, że rząd ZSRR nie będzie stawiał przeszkód i pozwoli na opuszczenie jego terytorium przez 70 000 Polaków z Rosji Sowieckiej. Byli to żołnierze, mężczyźni, kobiety, dzieci. Z Krasnowodzka przez Morze Kaspijskie do portu Reza Pahlevi w Iranie, drogami przez góry, samochodami opuszczali tę Nieludzką Ziemię.



Przejście generała Władysława Andersa z polskimi oficerami przed dziećmi uratowanymi z Rosji. Najpiękniejsza defilada.

Władysław Anders w swojej niezwyklej książce, Bez ostatniego rozdziału, napisał:

– Opuszczam Rosję Sowiecką i zdaję sobie sprawę, że zaczyna się dla nas wszystkich nowy rozdział życia. Dla nas wszystkich? A ilu nas jest? Niespełna 115 000 opuściło i opuszcza Związek Sowiecki. Będą oni ludźmi wolnymi i podejmą dalszą walkę. A reszta z przeszło półtoramilionowej rzeszy wywiezionych i uwięzionych? Obliczyliśmy według sprawozdań, że połowa już nie żyje, a kości ich rozsiane są po wszystkich tak zwanych republikach sowieckich. Dla tych, którzy przeżyli, stał się Generał Władysław Anders na koniu wyścigowym z jego stajni. Tor Wyścigowy na Służewcu w roku 1939. cud i zabłysła im nadzieja wolności latem 1941 a po naszym wyjeździe zapadnie znowu żelazna zasłona.

Od 1943 roku generał Władysław Anders jest dowódcą Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie. Tworzy ją. Żołnierze szkolą się do walki w Europie. Jako pierwsza, w połowie grudnia 1943 roku, odpłynęła z Egiptu 3 Dywizja Strzelców Karpackich. Część na Batorym eskortowanym przez niszczyciele Krakowiak i Kujawiak. W połowie stycznia weszła do walki z Niemcami nad rzeką Sangro. 5 Kresowa

Dywizja Piechoty zakończyła wyładowywanie się ze statków 15 marca 1944 roku 2 Korpus Polski w sile 50 000 wspaniałych żołnierzy był gotowy w pełni do wszystkich zadań zbrojnych stawianych przez generała Sir Oliviera Leese'a, dowódcę 8 Armii Brytyjskiej.

11 maja 1944 roku o godzinie 23 artyleria Korpusu rozpoczęła bitwę o Monte Cassino. O pierwszej w nocy Kresowa i Karpacka Dywizja Piechoty ruszyły do natarcia, 18 maja o godzinie 10.30 patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich zatknął biało-czerwony sztandar na gruzach klasztoru Benedyktynów na Monte Cassino. 28 maja oddziały 2 Korpusu zaczęły schodzić z pola bitwy o Monte Cassino i Piedimonte. Na krwawym poboju zostało 72 zabitych oficerów, 788 podoficerów i szeregowych. Rannych było 204 oficerów, 2618 podoficerów i szeregowych.

Generał broni od 16 maja 1954 roku, dowódca 2 Korpusu Władysław Anders dołączył do swoich żołnierzy 12 maja 1970 roku w rocznicę bitwy o Monte Cassino. Zmarł w Londynie. Prochy spoczęły na włoskiej ziemi. Na zawsze.

Zanim odszedł tam, gdzie wstanie na sąd, pracował dla Polski.

Prowadził 2 Korpus przez Ankone, rzeki Cesano i Metauro, linię Gotów, Apenin Emiliańskich i zakończył zdobyciem Bolonii 21 kwietnia 1945 roku. Po wojnie był Generalnym Inspektorem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po ich ostatecznym rozformowaniu, w 1954 roku, był członkiem Rady Trzech, naczelnego organu Tymczasowej Rady Jedności Narodowej. Był założycielem i przewodniczącym Polskiej Fundacji Kulturalnej, strzegł Skarbu Narodowego, przewodniczył Radzie Polskiej Macierzy Szkolnej i Radzie Instytutu Historycznego imienia generała Władysława Sikorskiego w Londynie.